Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 19 sierpnia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Spółdzielczość w Polsce ma bogatą, ponaddwustuletnią historię. Rozwijała się równolegle z ruchami kooperacyjnymi w Europie Zachodniej, a jej początki sięgają roku 1816, kiedy to powstało Rolnicze Towarzystwo Wspólnego Ratowania się w Nieszczęściach. W drugiej połowie XIX wieku, obok wielkopolskich banków ludowych i „Rolników", pojawiały się kolejne inicjatywy, które kształtowały tożsamość gospodarczą i społeczną naszego kraju. Dziś spółdzielnie stały się na mocy ustaw po prostu przedsiębiorcami, choć ciągle zachowują swoją specyfikę autonomicznego zrzeszenia osób dobrowolnie łączących się w celu zaspokajania wspólnych potrzeb, przede wszystkim gospodarczych, ale także społecznych oraz kulturalnych.

Na świecie spółdzielczość jest znaczącym sektorem gospodarki. Według danych Międzynarodowej Organizacji Pracy spółdzielczość oferuje ponad 100 milionów miejsc pracy, co stanowi o 20% więcej niż w przypadku międzynarodowych korporacji. W krajach takich jak Szwajcaria, Francja, Włochy czy Hiszpania spółdzielnie stanowią bardzo ważny filar gospodarki, a przykład hiszpańskiej kooperatywy Mondragon pokazuje, że spółdzielczość może z powodzeniem łączyć skalę działania z lokalnym zakorzenieniem.

W Polsce, według danych Krajowej Rady Spółdzielczej, działa ok. 10 tysięcy spółdzielni, wśród których największą grupę stanowią spółdzielnie mieszkaniowe. Działają także spółdzielnie bankowe, rolne i socjalne. W wielu przypadkach borykają się one jednak z problemami prawnymi, brakiem nowoczesnych rozwiązań organizacyjnych, ograniczonym dostępem do finansowania oraz niską rozpoznawalnością w młodszych pokoleniach, co może utrudniać „przejmowanie pałeczki". Dlatego niektórym niepokojący może wydawać się fakt, że mimo globalnych trendów, wskazywania na odporność i stabilność modelu spółdzielczego w gospodarkach europejskich i na świecie, w Polsce sektor ten nie jest postrzegany jako ważny element w polityce gospodarczej państwa. Tymczasem temat jest szczególnie istotny, ponieważ spółdzielnie łączą w sobie cele ekonomiczne i społeczne, a ich model biznesowy sprzyja stabilności, solidarności i lokalnemu rozwojowi.

W obliczu regionalnych, krajowych i globalnych wyzwań gospodarczych, rosnących nierówności oraz potrzeby wspierania przedsiębiorczości opartej na współpracy konieczne wydaje się określenie strategii państwa wobec tego sektora. W związku z powyższym zwracam się do pana premiera z następującymi pytaniami.

1. Jakie działania planuje rząd w swoich strategiach ekonomicznej, gospodarczej i społecznej, aby wzmocnić sektor spółdzielczy w Polsce, w tym zwiększyć jego konkurencyjność?
2. Czy przewiduje się wprowadzenie rozwiązań legislacyjnych mających na celu uproszczenie procedur zakładania spółdzielni i ich funkcjonowania, w szczególności spółdzielni socjalnych, rolniczych i mieszkaniowych?
3. Czy rząd zamierza wdrożyć mechanizmy wsparcia finansowego, a jeśli tak, to jakie, tak aby spółdzielnie mogły inwestować w swój rozwój, w tym w modernizację, w innowacje oraz, co obecnie jest bardzo ważne, w cyfryzację?
4. Czy planowane są programy edukacyjne i promocyjne mające na celu zwiększenie świadomości społecznej, zwłaszcza młodzieży i młodych przedsiębiorców, co do roli spółdzielczości?

Z uwagi na historyczne znaczenie ruchu spółdzielczego dla rozwoju polskiej gospodarki oraz jego potencjał w budowaniu lokalnych więzi społecznych i tworzeniu stabilnych miejsc pracy, uważam, że wypracowanie spójnej, długofalowej strategii państwa wobec spółdzielczości jest ważnym zadaniem.

Adam Szejnfeld
senator RP